

Arkadiusz Z. Kotliński
Dolnośląska Wyższa Szkoła
Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach

Pozycja geopolityczna i geostrategiczna Rosji po rozpadzie ZSRR

Rozpad ZSRR, jednego z biegunów ładu międzynarodowego sprawił, iż na początku lat 90. w świecie powstała nowa sytuacja geopolityczna. W wyniku tego procesu na mapie politycznej świata pojawiło się 15 nowych państw, co zasadniczo zmieniło środowisko międzynarodowe głównie w jego euroazjatyckiej części. Jednym z nowo powstałych państw była, uznana za sukcesora rozpadającego się wówczas imperium, Federacja Rosyjska. Jej szczególna pozycja (wcześniej Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Rad (RSFRR) uwidoczniła się natychmiast w tym, iż w odróżnieniu od innych republik związkowych nigdy nie ogłosiła ona deklaracji niepodległości i tym samym aktu wystąpienia z tego państwa¹.

Rosja odziedziczyła w ten sposób pozostałości po mocarstwie, które przez blisko 45 lat stało na czele jednego z dwóch głównych bloków polityczno-wojskowych w świecie. Jego hegemoniczna pozycja oraz hierarchiczne podporządkowanie państw socjalistycznych sprawiało, iż wspólnota ta tworzyła rozbudowaną strefę wpływów, zabezpieczając jego globalne interesy. Państwo to prowadziło jednocześnie aktywną politykę w różnych częściach świata, co stanowiło przejaw jego konfrontacyjnej postawy wobec Zachodu².

Odbudowa mocarstwowego status quo ante

W przeciwieństwie do innych mocarstw z przeszłości takich jak np. Austro-Węgry czy Niemcy po I wojnie światowej, przegrana Rosji w zimnowojennej rywalizacji z USA nie oznaczała zupełnej jej marginalizacji. Pozostała ona nadal największym państwem

1 RSFR ogłosiła jedynie w dniu 14 czerwca 1990 r. deklarację suwerenności państwowej; Z. Cesarz, E. Stadtmüller, *Problemy polityczne współczesnego świata*, Wrocław 1996, s. 132.

2 Ibidem, s. 130.

świata, z ludnością przekraczającą 140 mln mieszkańców oraz ogromnym arsenałem jądrowym³. Brak jakichkolwiek ograniczeń w swobodnym określeniu bytu państwowego oraz konsekwencji przegranej stanowiły dla Rosji stosunkowo dobrą pozycję wyjściową do budowy lub w zasadzie odbudowy solidnych podstaw mocarstwowości po latach komunistycznego eksperymentu. Szansa ta została jednak szybko zaprzepaszczonej przez niestabilność polityczną, wewnętrzne kryzysy społeczne oraz głęboką zapaść gospodarczą na początku lat 90. Dopiero przełom XX i XXI w. pozwolił Rosji odbudować pozycję mocarstwa regionalnego.

Pozycja ta nie zaspokajała jednak od początku ambicji elit politycznych współczesnej Rosji, które widziały dla niej rolę kontynuatora radzieckiej potęgi – jednego z głównych mocarstw współdecydujących o losach świata. Realizacja tych ambicji rozpoczęła się niemal natychmiast po rozpadzie ZSRR, jednak jej intensyfikacja nastąpiła dopiero po zakończeniu kryzysu finansowego i zmianie elity rządzącej w Rosji w 1999 r.

Główne założenia tej polityki opierały się na konfrontacyjnej postawie względem Zachodu a wynikały, ze wspomnianych już wcześniej, głęboko zakorzenionych w rosyjskiej świadomości politycznej wielkomocarstwowych idei kształtowanych w Rosji przez wieki. Począwszy już bowiem od Księstwa Moskiewskiego w XIV w. podstawą rosyjskiej mocarstwowości były kolejne podboje terytorialne, najpierw ograniczone do Słowiańszczyzny, następnie skierowane na południe i na wschód⁴. Jak słusznie zauważył Stanisław Bieleń, „Ze swojej wielkości przestrzennej Rosja czerpała w pewnym sensie świadomość narodową, kształtowała złożoną identyczność mocarstwową i imperialną”⁵. Dlatego też dla funkcjonowania systemu potrzebne były kolejne podboje i permanentne rozszerzanie imperium i jego wpływów.

Tak ukształtowana mocarstwowość nie przekładała się jednak na funkcjonowanie silnej i sprawnej władzy w tym państwie, dającej obywatelom poczucie bezpieczeństwa i dostatek. To raczej – jak twierdzi Siergiej Kowaliow – azjatyckie ubóstwienie władzy jako siły, która jest wartością samą w sobie, stojącej ponad społeczeństwem⁶. Zdaniem A. Arbatowa rosyjska mocarstwowość opierała się w przeszłości na kilku podstawowych elementach: scentralizowanej i zarządzanej przez państwo gospodarce, której głównym zadaniem było zabezpieczać potęgę wojenną; zhierarchizowanym – autorytarnym bądź totalitarnym – systemie politycznym, opartym na mesjanistycznej ideologii; budowaniu imperium drogą niekończącej się ekspansji, ograniczanej jedynie względami geografii i oporem innych nacji.

3 Powierzchnia Rosji jest mniejsza od terytorium b. ZSRR o ok. 25%, a zamieszkuje ją stale malejąca populacja 143 mln ludzi (dane na dzień 1 stycznia 2011 r.). Stanowi to mniej niż 60% ludności dawnego ZSRR. Państwo to rozciąga się ze wschodu na zachód na przestrzeni 9 tys. km, zajmując 17,1 mln km². Patrz szerzej: A. Maryński, G. Mróz, Z. Szot, M. Troc, *Geografia gospodarcza Rosji*, Warszawa 1996, s. 15-18, oraz dane statystyczne z: http://www.gks.ru/bgd/free/b04_03/IssWWW.exe/Stg/d01/65oz-shisl28.htm, aktualizacja z dnia 20 lipca 2011.

4 Zob. szerzej: J. Dogońska, *Cywilizacyjna tożsamość Rosji*, Toruń 1997.

5 S. Bieleń, *Ciągłość i zmiana ról międzynarodowych Rosji*, [w:] B. Mrozek i S. Bieleń (red.), *Nowe role mocarstw*, Warszawa 1996, s. 44.

6 Cyt. za: Ibidem, s. 43.

Pomiędzy tymi elementami istniało silne sprzężenie, które sprawiało, iż ekspansja mocarstwowa była źródłem dynamiki i legitymizacji totalitarnej władzy. To z kolei dawało uzasadnienie dla rozbudowywania sił zbrojnych, które rozrastając się parły ku dalszej ekspansji. Z tych powodów Rosja pozostawała stale w stanie konfrontacji ze światem zewnętrznym, co z kolei usprawiedliwiała utrzymywanie reżimów despotycznych⁷.

Upadek imperium radzieckiego stanowił swego rodzaju cezurę w tych procesach. W ponad tysiącletniej historii państwa rosyjskiego, nigdy w żadnej z wojen Rosja nie poniosła tak olbrzymich strat politycznych i terytorialnych, jak stało się to w wyniku pokojowego rozpadu ZSRR. W kilkunastuletniej konfrontacji ze światem Zachodu, w jej końcowej fazie w walce o globalne przywództwo w świecie, Rosja poniosła całkowitą klęskę. W związku z tym, jak trafnie zauważył Stanisław Bieleń, nastąpiła delegitymizacja jej dotychczasowych ról mocarstwowych, takich jak: wyzwoliciela i bastionu rewolucji światowej; blokowego lidera; obrońcy ideologii; wzorca ustrojowego; rywala i wroga bloku zachodniego⁸.

Faktyczna siła współczesnej Rosji zasadza się obecnie na trzech elementach: broni jądrowej, przestrzeni geopolitycznej oraz surowcach strategicznych. Jednym z istotnych brakujących elementów mocarstwowości w tym wypadku pozostaje kulturalno-cywilizacyjna siła przyciągania i oddziaływania, tak jak ma to miejsce w przypadku islamu czy też cywilizacji zachodniej. Rosja pozostaje dziś zatem jedynie mocarstwem jedno-sektorowym, skoncentrowanym na surowcach strategicznych, a olbrzymi potencjał nuklearny, przy ograniczonej możliwości jego użycia, odgrywa w jej przypadku drugorzędną rolę. Z kolei przestrzeń geopolityczna przy tak dużym zróżnicowaniu kulturowym i narodowym państwa może stanowić w przyszłości bardziej problem aniżeli fundament jej mocarstwowego statusu⁹.

Wszystkie powyższe czynniki sprawiają, że w przeciągu najbliższych stu lat państwo to nie ma poważniejszych szans na odzyskanie miana supermocarstwa. Jak słusznie bowiem zauważył Zbigniew Brzeziński, „Rosja jest dziś znaczącym państwem o wpływach regionalnych, ale zarazem o cechach kraju Trzeciego Świata. Supermocarstwo to państwo, które przewodzi w sferze gospodarczej, jest źródłem innowacji technologicznych, wywiera realny wpływ na światowe koncepcje kulturalne i ma globalny zasięg militarny. Te cztery cechy razem dają danemu państwu możliwość globalnego oddzia-

7 We współczesnej Rosji elementy te uległy jedynie niewielkiej modyfikacji. Pozostała scentralizowana i zarządzana przez państwo gospodarka, której głównym zadaniem jest zabezpieczać potęgę wojenną oraz odbudowywany jest sukcesywnie zhierarchizowany – autorytarny system polityczny, oparty na mesjanistycznej ideologii. W przypadku trzeciego elementu niekończąca się ekspansja militarna zastąpiona została przez ekspansję gospodarczą, jednak główny cel pozostał niezmienny tj. dalsze rozszerzanie strefy wpływów. A. Arbatow, *Rossija: nacjonalnaja biezopasnost' w 90-je gody*, „Mirowaja Ekonomika i Mieżdunarodnyje Otnoszenija” 1994, za: S. Bieleń, *Ciągłość i zmiana ról międzynarodowych Rosji*, op. cit., s. 44.

8 Ibidem.

9 Według oficjalnych danych rosyjskich, udział surowców energetycznych (ropa naftowa, gaz ziemny, węgiel itp.) w strukturze rosyjskiego eksportu stanowi ok. 55%. W sumie przemysł paliwowo-energetyczny wytwarza ok. 28% PKB i przynosi ok. 54% dochodów do budżetu federalnego, R. L. Larsson, *Russia's Energy Policy: Security Dimensions and Russia's Reliability as an Energy Supplier*, Stockholm, March 2006, s. 36-38.

ływania politycznego”. Tymczasem, jak twierdzi Brzeziński, Rosja nie posiada żadnej ze wspomnianych cech, a posiadany przez nią olbrzymi arsenał nuklearny upoważnia jego zdaniem jedynie do „miana państwa, które może, jeśli zechce, popełnić samobójstwo. (...) Broń nuklearna jest bronią ostatecznego użycia, której nie można wykorzystywać przy uprawianiu bieżącej polityki. I w tym właśnie leży słabość Rosji”¹⁰. Dlatego też, jak w jednym ze swych wystąpień na początku lat 90. podkreślił minister spraw zagranicznych Rosji Andriej Kozyriew, Rosja powinna „zaprzestać pogoni za efemeryczną potęgą, zbudowaną wyłącznie na sile militarnej, której nie sposób przekształcić w cokolwiek, co byłoby pożyteczne dla własnego społeczeństwa. Przeciwnie, koszty tej potęgi są niedopuszczalnie wysokie. W rzeczy samej nie można przecież uważać za normalne wegetacji wielkiego narodu w tak nędznych warunkach”¹¹.

Utrata pozycji międzynarodowej Rosji jest tym bardziej bolesna, iż łączy się z pogorszeniem jej sytuacji geopolitycznej. Rozpad imperium radzieckiego wywołał ogromny szok wśród Rosjan, którzy nagle stali się mieszkańcami nie ogromnego imperium rozciągającego się na dwóch kontynentach, lecz mieszkańcami państwa narodowego, którego granice dramatycznie się skurczyły: na Kaukazie znajdują się one obecnie w miejscu, gdzie przebiegały na początku XIX w.; w Azji Środkowej, tam gdzie przebiegały około 1850 r.; na zachodzie zaś cofnęły się aż do stanu z roku 1600, tuż po epoce Iwana Groźnego¹². Jak stwierdził w jednej ze swych książek Aleksander Solżenicyn: „Nigdy nie aprobowałem naszej troski o los Słowian zachodnich (straszny błąd Aleksandra I z przyłączeniem Polski a i Czechom do nas daleko) czy południowych, gdzie za naszą opiekę i nasze ofiary odplacono nam albo niewdzięcznością, jak w Bułgarii, albo wplątywaniem w niepotrzebną nam, a niszczycielską wojnę, jak z powodu Serbii. Nie mogę jednak nie myśleć bez najgłębszej goryczy o sztucznym rozerwaniu Słowiańszczyzny wschodniej. W jednej chwili rozcięte zostały miliony i miliony rodzinnych i przyjacielskich więzi. Nastąpiło to jednym beztroskim, nonszalanckim ruchem naszej nowodemokratycznej władzy”¹³. Tęsknotę za dawnym imperium oraz „misję dziejową”, jaką wypełniała Rosja wobec podbitych narodów przybliżył także w jednym ze swoich orędzi o stanie państwa prezydent Władimir Putin, który stwierdził: „Rozpad ZSRR był nie tylko największą katastrofą geopolityczną XX wieku, ale również prawdziwym dramatem dla Rosjan. Miliony naszych rodaków znalazły się poza granicami

10 Cyt. za: „Gazeta Wyborcza” z 28 lutego 1998 r. – 1 marca 1998, s. 26. Również kremłowski eksperci, w raporcie przygotowanym dla Borysa Jelcyna, zwracają uwagę, iż „Rosja w pierwszych latach XXI wieku nie utrzyma pozycji światowego supermocarstwa i spadnie do roli drugoplanowej potęgi regionalnej”; „Gazeta Wyborcza” z 15 stycznia 1996 r.

11 A. Kozyriew, *Demokratyczna Transformacja*, Warszawa 1995, s. 35; Z opinią tą koresponduje wypowiedź Władimira Żyrinowskiego, lidera skrajnie nacjonalistycznej Partii Liberalno-Demokratycznej. W jednym z wywiadów stwierdził on na przykład: „Terytorium b. ZSRR mogłoby się stać obszarem odrodzonej Rosji. (...) Do tego celu potrzebna jest odnowiona i wzmocniona armia oraz potencjał atomowy, który należy udoskonalać tak, aby nasi potencjalni przeciwnicy wiedzieli, że jesteśmy gotowi z niego skorzystać. (...) Wariant idealny zakłada istnienie granicy rosyjsko-szwedzkiej, rosyjsko-niemieckiej, a na południu – granicy z Chinami i Indiami”; Cyt. za: „Wprost” z 2 stycznia 1995.

12 Zob. szerzej: J. Dogońska, *Cywilizacyjna tożsamość Rosji*, Toruń 1997.

13 A. Solżenicyn, *Rosja w Zapaści*, Warszawa 1999, s.51.

Rosji, oszczędności obywateli straciły na wartości, stare ideały zostały zburzone. Integralność terytorialna była zagrożona wskutek terrorystycznej interwencji i chasawjurtowskiej kapitulacji¹⁴.

Geopolityczne zmiany na obrzeżach imperium

Szczególnie dotkliwymi okazały się być dla Rosji zmiany jej zachodnich granic, w wyniku których obszar jej wpływów geopolitycznych w Europie znacznie się skurczył. Jako pierwsze wraz z końcem ładu jałtańskiego, odłączyło się tutaj tzw. imperium zewnętrzne, czyli kraje Europy Środkowo-Wschodniej. Wiązało się to m.in. z likwidacją dwóch ważnych dla ZSRR organizacji, w których był on państwem dominującym – Układu Warszawskiego i Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Był to poważny cios dla prestiżu imperium tym bardziej, że już wkrótce kraje te zaczęły dążyć do integracji ze strukturami zachodnioeuropejskimi. Po wstąpieniu tych państw do Unii Europejskiej i NATO nastąpiło ich całkowite wypadnięcie z rosyjskiej strefy wpływów i jednocześnie znaczne przybliżenie struktur euroatlantyckich do centrum politycznego Rosji, jakim jest Moskwa.

Jeszcze bardziej znaczącemu pogorszeniu pozycja geopolityczna Rosji uległa w wyniku zdecydowanie prozachodniej polityki realizowanej przez trzy dawne republiki bałtyckie: Litwę, Łotwę i Estonię. Zagarnięte przez Związek Radziecki w 1940 r., szybko odbudowywały one swoją tożsamość narodową przy dużej przychylności społeczności międzynarodowej, która w większości nigdy nie zaakceptowała tej aneksji. Dla Rosji tymczasem utrata tego obszaru, nad którym panowała już od XVIII w., oznaczała „zamknięcie okna na Europę” poprzez znaczne ograniczenie dostępu do Bałtyku. Utrata takich portów, jak Ryga czy Tallin zmuszała Rosję do korzystania z portów narażonych na zamarzanie w zimie¹⁵. Dodatkowo u jej granic znalazły się, wprawdzie małe państwa, jednak nieprzyjaźnie nastawione, z dużą mniejszością rosyjską oraz aspirujące do członkostwa w strukturach euroatlantyckich. Wstąpienie tych państw do NATO w 2004 r. jeszcze bardziej przybliżyło struktury tej organizacji zarówno do Moskwy, jak i drugiego pod względem ważności ośrodka politycznego Rosji – Sankt Petersburga¹⁶.

Chociaż Rosja zdołała zachować dominującą pozycję w kolejnym z państw byłego ZSRR – na Białorusi – formalnie niezależnej, lecz w wysokim stopniu zrusyfikowanej, nie było do końca pewne, czy rozszerzająca się „epidemia” nacjonalizmów nie zatryumfuje również i w tym kraju. Okazało się jednak, iż zwyciężyły w tym wypadku: niski

14 Chasawjurtowska kapitulacja odnosi się tutaj do porozumienia pokojowego kończącego pierwszą wojnę w Czeczenii zawartą w dniu 31 sierpnia 2006, www.wprost.pl, aktualizacja z dnia 20 lipca 2011.

15 Por. A. Jegorow, *O nacjonalnej bezpieczeństwa i wojenno-politycznej strategii gosudarstwa*, [w:] *Institut Socjalno-polityczeskich Isledowanij RAN, Problemy bezopasnosti i ustojstwa socjalno-polityczeskowo razwitja rossijskowo obščiestwa*, Moskwa 1994, s. 32; Szerzej na temat prawno-międzynarodowych aspektów rozpadu ZSRR patrz: L. Antonowicz, *Rozpad ZSRR ze stanowiska prawa międzynarodowego*, „Państwo i prawo” 1992, nr 9, s. 20-29.

16 Struktury NATO zbliżyły się do Sankt Petersburga z 1500 km w czasach zimnej wojny do 150 km po wstąpieniu krajów bałtyckich do tej organizacji; Szerzej na temat relacji Rosja – kraje bałtyckie patrz: Talavs Jundzisz (red.), *The Baltic states At historical crossroads*, Ryga 1998, s. 473-633.

poziom świadomości narodowej Białorusinów oraz ogromne uzależnienie od rosyjskiej pomocy. Państwo to, dziś bardzo mocno podporządkowane gospodarczo, politycznie i militarnie Rosji, może w przyszłości w wyniku braku reform gospodarczych stanowić poważne obciążenie dla rosyjskiej gospodarki i negatywnie oddziaływać na bezpieczeństwo w tej części Europy. W chwili obecnej jednak Rosja zdecydowanie bardziej koncentruje się na systematycznym „wchłanianiu” białoruskiej gospodarki, a co za tym idzie podporządkowywaniu sobie jej władzy politycznej i przesuwaniu przez to „strefy bezpieczeństwa” jak najdalej od Moskwy.

Najbardziej dotkliwą, ze wszystkich strat terytorialnych po rozpadzie ZSRR, była jednak dla Rosji utrata Ukrainy. Odrzucenie przez to państwo blisko trzystu lat imperialnej dominacji Rosji oznaczało utratę kontroli nad bogatym regionem przemysłowym i rolniczym oraz blisko pięćdziesięcioma dwoma milionami ludzi bliskich pod względem narodowościowym i religijnym. Zmusiło to Rosjan do ponownego przemyślenia kwestii, czym jest Rosja pod względem politycznym i etnicznym¹⁷. Niepodległość Ukrainy oznaczała znaczącą porażkę geopolityczną państwa rosyjskiego, które utraciło m.in. swoją dominującą pozycję na Morzu Czarnym wraz z Krymem zamieszkałym przez znaczny odsetek mniejszości rosyjskiej, wojenną bazą morską w Sewastopolu, którą Rosja od tej pory zmuszona jest dzierżawić oraz Odessą jako kluczowym portem umożliwiającym handel z krajami Morza Śródziemnego oraz Bliskiego i Środkowego Wschodu¹⁸.

W ten sposób znacznie ograniczone zostały możliwości geostrategiczne Rosji w tej części świata. Jak zauważył Zbigniew Brzeziński, „Nawet bez państw bałtyckich i Polski, lecz zachowując kontrolę nad Ukrainą, Rosja mogłaby w dalszym ciągu aspirować do roli przywódcy ekspansywnego imperium eurazjatyckiego, w którym panowałyby nad narodami niesłowiańskimi południowej i południowo-wschodniej części dawnego Związku Sowieckiego”¹⁹. Jego zdaniem „Bez Ukrainy Rosja nie może być imperium europejskim, lecz jedynie azjatyckim. To zasadniczo zmienia układ geopolityczny w Europie”²⁰.

Ukraina stała się również katalizatorem przemian w geopolitycznej równowadze sił, nie ograniczając swoich działań jedynie do ogłoszenia niepodległości, lecz przeciwstawiła się próbom przekształcenia Wspólnoty Niepodległych Państw w nowy bardziej federacyjny Związek Radziecki. Było to kolejnym szokiem dla Rosji szczególnie, iż za jej przykładem poszły inne republiki radzieckie wybierając coraz luźniejsze formy współpracy z Rosją²¹.

17 Szerzej na temat poszukiwania tożsamości w relacjach ukraińsko-rosyjskich patrz: A. Kokotjuh, *Pociemu Ukraina nie Rossija*, Charków 2005.

18 W wyniku rozpadu ZSRR na Ukrainie pozostała ogromna liczba mniejszości rosyjskiej – w 1989 r. 11,3 mln osób, czyli 22% ludności Ukrainy, patrz szerzej: E. Wyciszkievicz, *Ukraina w polityce Rosji po 2000 r.*, „Polski Instytut Spraw Międzynarodowych”, nr 10 (198), 15.03.2004, s. 1081.

19 Z. Brzeziński, *Wielka szachownica*, Warszawa 1999, s. 93.

20 Cyt. za: „Gazeta Wyborcza” z 28 lutego 1998 r. – 1 marca 1998 r., s. 26.

21 Szerzej patrz: R. Foks, *Rosja wobec Białorusi i Ukrainy. Wyzwania dla polityki bezpieczeństwa państw Wspólnoty Transatlantycznej*, Forum Polityki Wschodniej, www.fpw.wroclaw.pl, aktualizacja z dnia 20 lipca 2011.

Najlepszym przykładem są tutaj kolejne trzy państwa regionu: Gruzja, Armenia i Azerbejdżan, które wspólnie z Ukrainą powołały do życia nową organizację GU-UAM²². Pozbawiona w niej wpływów Rosja szybko zastąpiona została dwoma kooperującymi w regionie mocarstwami – Turcją i USA. Wszystkie te zmiany doprowadziły do sytuacji, w której kontrola Rosji nad wybrzeżem Morza Czarnego ograniczyła się ostatecznie do niewielkiego pasa wybrzeża oraz dzierżawy wspomnianej bazy Floty Czar-nomorskiej na Krymie²³.

Utrata kontroli nad nowo powstałymi państwami tego regionu, szczególnie Gruzją i Azerbejdżanem (nie dotyczy to Ukrainy), doprowadziła do utraty przez Rosję kontroli na Kaukazem – ważnym szlakiem komunikacyjnym oraz regionem bogatym w surowce mineralne (głównie ropę naftową). Spowodowało to wzrost poczucia zagrożenia interesów narodowych oraz bezpieczeństwa Rosji, zwłaszcza, że region ten jest obszarem wysoce konfliktogennym. Najlepiej dowodzi tego konflikt zbrojny z Gruzją w 2008 r. To pierwszy i jak do tej pory jedyny przypadek użycia sił zbrojnych (w otwartym konflikcie zbrojnym) w celu realizacji przez Rosję polityki podporządkowywania sobie obszaru postradzieckiego.

Po morzach Bałtyckim i Czarnym również Morze Kaspijskie będące kiedyś wewnętrznym „jeziorem” rosyjskim (z niewielkim obszarem na południu kontrolowanym przez Iran) stało się obszarem rywalizacji kilku nowych państw. Obok Azerbejdżanu, zainteresowanego współpracą z obcymi inwestorami przy wydobyciu ropy naftowej oraz równie niezależnych: Kazachstanu i Turkmenistanu, Rosja stała się zaledwie jednym z pięciu pretendentów do bogactw naturalnych tego morza i będzie zmuszona pogodzić się z faktem, iż nie będzie samodzielnie dysponować tymi zasobami²⁴.

Także w Azji Środkowej w wyniku powstania nowych niepodległych państw sytuacja geopolityczna FR uległa znacznemu pogorszeniu. Okazało się, iż granice Rosji cofnęły się tutaj w niektórych miejscach o ponad półtora tysiąca kilometrów. Jednocześnie nowo powstałe państwa, dysponując ogromnymi bogactwami tego regionu, bardzo szybko zapomniały o potencjalnych korzyściach gospodarczych ze współpracy z Rosją. Zachęcane i wspierane z zewnątrz przez takie państwa, jak: Turcja, Iran, Pakistan i Ara-

22 GUUAM powstało 10 października 1997 r. w Strasburgu na spotkaniu prezydentów Gruzji, Ukrainy, Azerbejdżanu i Mołdawii przy okazji obrad Rady Europy. 24 kwietnia 1999 r. do tej grupy dołączył Uzbekistan. Następnie w Waszyngtonie przyjęto deklarację o głównych celach tej organizacji: wzmocnienie współpracy między tymi państwami, rozwijanie tej współpracy w ramach programu NATO – Partnerstwo dla Pokoju, współpraca w regulowaniu konfliktów i sytuacji kryzysowych, nierozprzestrzenianie broni jądrowej i współpraca w zakresie rozwoju korytarza transportowego na linii Europa-Kaukaz-Rosja. Szerzej patrz: A. Pietrzyk, *Uwarunkowania geopolityczne WNP. Perspektywy dla GUUAM*, Portal i Kwartalnik Emiddle East, 26.08.2008 r. http://www.emiddle-east.info/index2.php?option=com_content&do_pdf=1&id=449 aktualizacja z dnia 21 lipca 2011.

23 W ostatnim okresie obszar ten poszerzył się jeszcze o zbuntowaną gruzińską republikę Abchazji, która pozostaje pod faktyczną kontrolą Rosji.

24 Patrz szerzej: B. Janusz-Pawletta, *Zasoby Morza Kaspijskiego: Wydobycie i transport do Europy. Aspekt prawo-międzynarodowy*, Bezpieczeństwo Narodowe I-2006/1, s. 74-80, patrz także: „Wprost” z 28 września 1997; „Gazeta Wyborcza” z 16-17 lipca 1994; „Financial Times” z 26 marca 1998; „Time” z 29 czerwca 1998.

bia Saudyjska rozpoczęły samodzielny byt i sprzeciwiały się wszelkim próbom Rosji ograniczenia ich suwerenności. Szczególny niepokój Rosji budzić zaczęło rosnące coraz bardziej w tych państwach poczucie islamskiej tożsamości religijnej. Jak zauważył Zbigniew Brzeziński: „Widmo konfliktu z państwami islamskimi graniczącymi z Rosją od południa (wraz z Turcją, Iranem i Pakistanem liczą one w sumie trzysta milionów mieszkańców) musi być dla Rosji źródłem poważnego niepokoju”²⁵.

Działania zbrojne, które podjęła Rosja w republikach Azji Środkowej, ograniczające rozszerzanie się wpływów islamu, wspierane były przez posunięcia dyplomatyczne i gospodarcze mające na celu podtrzymanie w tych państwach wpływów politycznych, wojskowych i gospodarczych. Jednym z nich stał się udział wszystkich byłych republik radzieckich Azji Środkowej we Wspólnocie Niepodległych Państw. Ograniczając wpływy tureckie na Zakaukaziu oraz fundamentalistów islamskich w Azji Środkowej Rosja nawiązała również bliską współpracę z Iranem, licząc najwyraźniej, iż w zamian powstrzyma się on od wspierania tych ruchów²⁶.

Sytuacja geopolityczna na Dalekim Wschodzie, pomimo braku zmian terytorialnych i politycznych stanowiła równie poważne wyzwanie dla jej interesów narodowych. Chiny od wieków postrzegane w Rosji jako państwo słabe i bardziej zacofane, stały się w ostatnich latach mocarstwem bardziej rozwiniętym, bardziej dynamicznym i mogącym się poszczycić zdecydowanie większymi sukcesami²⁷. Po zakończeniu zimnej wojny, w stosunkach pomiędzy obydwo państwami nastąpiło wyraźne ocieplenie. Przejawiło się to m.in. w rozwoju handlu, rozwiązaniu sporów granicznych i redukcji sił zbrojnych po obydwu stronach granicy. Rosja dążąc za wszelką cenę do zbliżenia z Chinami zdecydowała się m.in. na ustępstwa w kwestiach terytorialnych i w podpisanym traktacie granicznym zrzekła się na rzecz tego państwa 174 km². Kolejnym krokiem na drodze do pojednania obydwu państw stało się powołanie do życia Szanghajskiej Organizacji Współpracy do której dołączyły także Uzbekistan, Tadżykistan, Kazachstan i Kirgistan. Organizacja ta miała stać się swego rodzaju przeciwwagą dla struktur euroatlantyckich i ograniczać wpływy Zachodu w tej części świata²⁸.

Dalszy niezachwiany rozwój współpracy rosyjsko-chińskiej będzie jednak zależał od dwóch istotnych czynników: po pierwsze w jakim tempie silne gospodarczo Chi-

25 Z. Brzeziński, *Wielka szachownica...*, op. cit., s. 96.; zob. szerzej: A. Tabysaliewa, *The challenge of regional cooperation in Central Asia*, Preventing Ethnic Conflict in the Ferghana Valley, United States Institute of Peace, 1999.

26 S. P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji...*, op. cit., s. 370.

27 Zbigniew Brzeziński wskazuje wręcz na możliwość istnienia w przyszłości dwóch supermocarstw: Chin i USA, a przy sile zjednoczonej Europy Rosja stałaby się państwem buforowym pomiędzy Chinami a Europą; Wywiad z profesorem Zbigniewem Brzezińskim dla *Niezawisimoy Gaziety*, *Rosja – buforem między Chinami a Europą*, „Forum”, nr 45, z 8 listopada 1998, s. 10.

28 W przypadku stosunków z Japonią Rosja prowadzi długie i wyczerpujące negocjacje i pomimo możliwości osiągnięcia określonych korzyści gospodarczych nie jest zainteresowana szybkim uregulowaniem chociażby kwestii zwrotu Wysp Kurylskich zdając sobie sprawę, iż nie jest w stanie wciągnąć Japonii do sojuszu wymierzonego przeciw USA.

ny z ponad miliardem dwustu milionami mieszkańców będą zasiedlać puste przestrzenie Syberii²⁹. Sytuacja ta zagraża bowiem poczuciu bezpieczeństwa Rosji, zwłaszcza, że ludność zamieszkująca te obszary w większym stopniu postrzega swoją przyszłość gospodarczą w związkach z Azją Wschodnią niż Rosją europejską. Po drugie, stosunki te może zaostrzyć dalszy rozwój kontaktów gospodarczych między Chinami a byłymi radzieckimi republikami Azji Środkowej lub też zbrojna próba odzyskania przez Chiny Mongolii, którą Rosjanie oddzielili od niej po I wojnie światowej i która przez kolejne dziesięć lat pozostawała radzieckim satelitą³⁰.

Cywilizacyjne posłannictwo Rosji in statu nascendi

Samuel P. Huntington oceniając zmiany w sytuacji geopolitycznej Rosji po zakończeniu zimnej wojny, przyjął następujący koncentryczny model rosyjskich stref wpływów w Europie: „Państwo – ośrodek, Rosja (...) utrzymuje ściśle więzi z otaczającym je kręgiem wewnętrznym, na który składają się dwie republiki z przewagą ludności słowiańskiej wyznania prawosławnego, Białoruś i Mołdawia, a także Kazachstan z 40 procentami ludności rosyjskiej i Armenia, tradycyjnie bliska sojuszniczka Rosji”³¹. Kolejny krąg tworzą: Gruzja (prawie w całości prawosławna) i Ukraina (w znacznej większości prawosławna).

Kraje te jednak, w przeszłości niepodległe, cechuje dzisiaj silne poczucie tożsamości narodowej. Bliskie stosunki łączą również Rosję z grupą państw bałkańskich, takich jak: Bułgaria, Grecja, Serbia i Cypr, w mniejszym stopniu Rumunia. Kolejna grupa państw to muzułmańskie republiki byłego Związku Radzieckiego, które wprawdzie nie należą do cywilizacji prawosławnej, to jednak nadal w znacznym stopniu są zależne od Rosji pod względem gospodarczym, jak i w kwestii bezpieczeństwa. W ich przypadku nie wydaje się możliwe, aby Rosja mogła przyłączyć je do prawosławnego kręgu cywilizacyjnego, dlatego zapewne będzie się ona starać nie dopuścić, by dostały się w orbitę wpływów innych mocarstw”. Zdaniem Huntingtona jedyną zatem grupą państw, które skutecznie usunęły się z rosyjskiej strefy wpływów pozostają były republiki bałtyckie³².

Istotnym elementem, spajającym większą część obszaru byłego ZSRR, pozostaje przynależność kulturowa tych państw do cywilizacji prawosławnej, której głównym ośrodkiem jest nadal Rosja. Cywilizację tę, zdaniem niektórych naukowców, od zachodniego chrześcijaństwa odróżnia: bizantyjski rodowód, odrębna religia, dwieście lat panowania tatarskiego, biurokratyczny despotyzm oraz ograniczony

29 Ocenia się, iż w 1995 r. Syberię zamieszkiwało od 3 do 5 mln nielegalnych chińskich emigrantów, podczas gdy rosyjska ludność wschodniej Syberii liczyła około 7 mln osób, S. P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji...*, op. cit., s. 368- 370.

30 Ibidem, s. 368-370; Szerzej na ten temat patrz: Strategia Rossji w XXI wieku: analiz sytuacji i niekatorzyje priedłożenija, Strategia-3, Tezisy Sowietia pa wnieszenij i oboronnoj politikie, Moskwa 1998 (<http://www.svop.ru/doklad15.htm>), oraz Ł. Niewiarowski, *Stosunki chińsko-rosyjskie i ich wpływ na świat*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, I-2006/1, s. 143-156.

31 Ibidem, s. 239-240.

32 Ibidem, s. 240.

kontakt z Renesansem, Reformacją, Oświeceniem i innymi zjawiskami tak ważnymi dla Zachodu³³. Zdaniem M. Diemiurina, jej wyjątkowość oraz kluczowe w niej miejsce Rosji uzasadniają: „tradycje rosyjskiego prawosławia i wspólnotowego modelu życia społeczno-politycznego, a z drugiej – nasza historia, w której daliśmy wiele dowodów tolerancji religijnej i otwartości na kulturę sąsiadów. Innymi słowy z Zachodem łączą nas wspólne korzenie chrześcijańskie, ze Wschodem – odrzucanie liberalizmu”³⁴.

W ścisłym związku z przekonaniem o cywilizacyjnym posłannictwie wielu zwolenników znajduje w Rosji pogląd, że najważniejszym miejscem dla niej nie jest obecnie ani świat zachodniej integracji, ani Azja, ale odrębny kulturowo i politycznie obszar własnych narodowych interesów. Przekonanie to wypływa z cieszącej się w Rosji dużą popularnością „doktryny euroazjatyckości”, której punktem wyjścia jest przekonanie, iż Rosja nie jest krajem ani całkowicie europejskim, ani całkowicie azjatyckim, lecz ma własną odrębną tożsamość eurazjatycką. Doktryna ta pojawiła się w XIX w., jednak dopiero w tym stuleciu zdobyła popularność, jako alternatywa dla radzieckiego komunizmu. Szczególnie aktywnie popierali ją emigranci rosyjscy, którzy zdawali sobie sprawę, że gdyby doszło do przebudzenia narodowego ludów nierosyjskich, zamieszkujących Związek Radziecki, potrzebna będzie ogólna doktryna o charakterze ponadnarodowym, aby ostateczny upadek komunizmu nie doprowadził również do dezintegracji dawnego imperium rosyjskiego³⁵.

Błyskawiczny rozpad Związku Radzieckiego nie pogrzebał na zawsze tej doktryny, a jedynie przekształcił ją w oręż do reintegracji całego postradzieckiego obszaru. Jak zauważył Huntington: „Z jednej strony potępiano komunizm za to, że sprzeniewierzył się zasadom rosyjskiego prawosławia i szczególnej, mistycznej »idei Rosji«, z drugiej zaś strony odrzucano kulturę zachodnią, ponieważ Zachód i Ameryka uchodziły za zdegenerowane, antyrosyjskie pod względem kulturowym, a ponadto odmawiały Rosji jej historycznie i geograficznie uzasadnionych pretensji do wyłącznej kontroli nad ogromnym eurazjatyckim masywem lądowym”³⁶. Opierając się na tych koncepcjach jej zwolennicy odrzucają propozycję budowy ładu europejskiego opartego na współpracy, przejrzystości planów politycznych i działań oraz wspólnocie podstawowych wartości.

33 Zdaniem Samuela P. Huntingtona wspólne cechy kulturowe i cywilizacyjne określają interesy, wywołują antagonizmy i wpływają na tworzenie się związków państw, Ibidem, s. 22-50; Dążenia Rosji do objęcia patronatu nad wszystkimi państwami prawosławnymi mają swoje korzenie w XV w., kiedy to Iwan III pojął za żonę córkę cesarza Zofię Paleolog. Odtąd carowie rosyjscy poczuli uważać się za prawowitych spadkobierców cesarza wschodnich. W XVI w. dążenia ich poparte zostały doktryną religijną stworzoną przez mnicha Filoteusza, który pisał: „Dwa ubo Rima padosza, a tretij stoit, a czetwiortomu nie byti.” (Dwa Rzymy upadły (Rzym i Bizancjum), pozostał trzeci (Moskwa), a czwartego już nie będzie). Idea ta staje się odtąd podstawą wiary w to, że Moskwa jako jedyna opoka religii prawosławnej bierze na siebie ciężar odpowiedzialności za jej wyznawców; M. Zdziechowski, *Wybór pism*, za: J. Dogońska, *Cywilizacyjna tożsamość...*, op. cit., s. 46.

34 M. Diemurin, *Konflikt cywilizacji: zguba czy odrodzenie Rosji?*, [w:] „Rosja w globalnej polityce” 2006/2007, nr 2, s. 23.

35 S.P. Huntington, op. cit: s. 110; Szerzej na ten temat patrz także: M. Diemurin, *Konflikt cywilizacji: zguba czy odrodzenie Rosji?*, [w:] „Rosja w globalnej polityce” 2006/2007, nr 2.

36 Ibidem, s. 111.

Silnie natomiast podkreślają oni rolę równowagi sił i co pewien czas odchodzą od zasady uniwersalności standardów międzynarodowych.

Doktryna „euroazjatyckości” łączyła się ściśle z istotną w rosyjskiej geostrategii kwestią tzw. „bliskiej zagranicy”. Zakładała ona wypełnienie przestrzeni geopolitycznej zajmowanej kiedyś przez Związek Radziecki nową strukturę organizacyjną, w której władze rosyjskie pełniłyby rolę ośrodka decyzyjnego. Opcja ta skupiła przedstawicieli różnych koncepcji geopolitycznych od zwolenników opcji prozachodniej wierzących w możliwość ewolucyjnego przekształcenia się WNP w rodzaj Unii Europejskiej; poprzez słowianofilów opowiadających się za unią państw słowiańskich obejmującą Rosję, Ukrainę i Białoruś; aż po polityków orientacji mocarstwowej³⁷.

Opcja „bliskiej zagranicy” w swej najwęższej formie była usprawiedliwiona w tym sensie, że jakaś forma współpracy i porozumienia pomiędzy Rosją epoki postimperialnej a od niedawna niepodległymi republikami wydawała się absolutnie konieczna z punktu widzenia bezpieczeństwa i gospodarki. „Wspólna przestrzeń gospodarcza” po byłym Związku Radzieckim była czymś rzeczywistym, czego nie można było lekceważyć. Wspieranie zatem procesów integracyjnych było czymś naturalnym i pożądanym, chodziło tutaj bowiem o przeciwdziałanie zerwaniu więzi kooperacyjnych między przedsiębiorstwami spowodowanemu przez rozpad ZSRR. Jednakże w dyskusji nad tymi procesami pojawiały się również akcenty wskazujące, iż polityczna „integracja” imperium jest pożądana, bez względu czy nastąpi dobrowolnie (z powodów ekonomicznych), czy też na skutek przyszłego odzyskania przez Rosję utraconej potęgi³⁸.

4. Geostrategiczne gry Rosji

Po uświadomieniu sobie przez elity polityczne Rosji, że pełna „reintegracja” dawnego imperium jest niemożliwa oraz po wieloletnich nieudanych próbach nawiązania

37 W raporcie opublikowanym przez Radę do Spraw Polityki Zagranicznej i Obronnej w 1992 r. wskazywano na priorytetowe znaczenie tych państw dla rosyjskiej polityki zagranicznej: Strategia dla Rosji, Strategia-1, Niekatoryje tezisy dla dokładu Sowietu pa wnieszeniej i oboronnej politike (<http://www.svip.ru/doklad16.htm>); W tym kontekście – jak zauważył Zbigniew Brzeziński – próby porównywania Wspólnoty Niepodległych Państw z Unią Europejską pomijają kilka istotnych różnic. Po pierwsze, Unia Europejska mimo szczególnej pozycji Niemiec, nie jest zdominowana przez jedno mocarstwo, które ma przytłaczającą przewagę nad pozostałymi pod względem produktu krajowego brutto (PKB) oraz liczby ludności i obszaru. Po drugie, w Unii brak jest zakorzenionych podejrzeń wobec któregoś z członków o wykorzystywanie integracji w celu podporządkowania sobie pozostałych. Po trzecie, otwarte i względnie rozwinięte gospodarki państw zachodnich były gotowe do demokratycznej integracji, społeczeństwa tych państw dostrzegały namacalne korzyści gospodarcze i polityczne. Tymczasem w przypadku Rosji jest ona postrzegana w byłych republikach za kraj politycznie niestabilny, wciąż mający ambicje hegemoniczne. Dlatego też opcja ta poniosła klęskę. „Rosja nie była wystarczająco silna politycznie, aby narzucić niepodległym republikom swoją wolę ani też dostatecznie atrakcyjna pod względem gospodarczym, aby je sobie zjednać”; Z. Brzeziński, *Wielka szachownica...*, op. cit., s. 115; patrz także: G. Simon, *Rosja – restauracja imperium czy początek państwa narodowego*, „Przegląd Zachodni” 1994, nr 2.

38 S.P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji...*, op. cit., s. 239-240. Doktrynie „euroazjatyckości” przeciwstawiała się doktryna „atlantyzmu” kładąca akcent na priorytetowy jej zdaniem dla Rosji kierunek w polityce na zbliżenie z zachodnimi lub też generalnie europejskimi państwami; patrz także: G. Starovoitova, *Sovereignty after Empire, Self-determination movements In the former Soviet Union*, United States Institute of Peace, nr 19, Waszyngton 1997.

strategicznego partnerstwa z Ameryką, część rosyjskich geopolityków zaczęła rozważać ideę budowy kontrsojuszu skierowanego przeciwko hegemonii Ameryki w Eurazji³⁹. Ich działania szły tutaj w dwóch kierunkach: pierwszy z nich zakładał budowę „koalicji antyhegemonistycznej” złożonej z Rosji, Chin i Iranu, drugi miał na celu zbliżenie Rosji z Francją i Niemcami, co doprowadziłoby do pogorszenia stosunków Europy z USA.

Odnowienie dwustronnych związków rosyjsko-chińskich w połowie lat 90., skłonność Rosji do współpracy w zwiększeniu dostępu Iranu do energii jądrowej oraz handel bronią pomiędzy Chinami a Iranem wydawały się znakomitą podstawą dla zawarcia takiego sojuszu. Zbyt słabym ogniwem tego układu okazała się być jednak Rosja. „(...) ani Iran, ani Chiny nie miały ochoty uzależnić swoich losów od strategicznego sojuszu z Rosją, krajem niestabilnym i słabym. Rosja miała zbyt mało do zaoferowania, aby być naprawdę wartościowym partnerem w koalicji antyhegemonistycznej”⁴⁰. Państwa te skazałyby się przez to na długotrwałą izolację, co utrudniłoby Rosji wyjście z kryzysu, a Chinom wstrzymało, poprzez ograniczenie inwestycji, szybki rozwój gospodarczy. Zawiązanie bliższego strategicznego sojuszu z Chinami stworzyłoby niekorzystną dla Rosji sytuację, w której zmuszona byłaby ona występować w roli słabszego partnera. „Rosja stałaby się wówczas państwem buforowym między rozszerzającą się Europą a ekspansjonistycznymi Chinami”⁴¹.

Rosja skoncentrowała się zatem w swoich działaniach na drugim wariantcie współpracy z Niemcami i Francją, nie odrzucając jednak całkowicie zbliżenia i dalszej współpracy z Chinami. Balansując w ten sposób i zbliżając się do Francji i Niemiec starała się wzmocnić swoją pozycję negocjacyjną z ChRL, prezentując się jako ważny „gracz” na arenie europejskiej. W tej dwubiegunowej rozgrywce nie traciła ona jednocześnie z pola widzenia swego głównego celu, jakim było i jest systematyczne osłabianie i wypieranie USA.

Geostrategiczne oddziaływania Rosji zmierną obecnie w dwóch kierunkach: dalszych próbach reintegracji obszaru postsowieckiego i odzyskania kontroli nad tymi państwami, a w szczególności nad ich zasobami naturalnymi, liniami tranzytowymi oraz strategicznie ważnymi punktami. W przypadku polityki ogólnoswiatowej działania Rosji są wypadkową działań podejmowanych w celu ograniczenia roli i znaczenia USA w świecie. Stąd spodziewać się możemy dalszego zbliżenia z Chinami, wspierania Iranu, napiętych stosunków z państwami Europy Środkowej i zbliżenia z państwami Europy Zachodniej, zwłaszcza Niemcami i Francją⁴².

39 Szerzej na temat stosunków rosyjsko-amerykańskich patrz: J. Stachura, *Stany Zjednoczone w stosunkach z Rosją*, „Sprawy Międzynarodowe” 1996, nr 1, s. 7-26.

40 Z. Brzeziński, *Wielka szachownica...*, op. cit., s. 117.

41 Ibidem.

42 Szerzej na temat polityki zagranicznej Rosji patrz: A. Łomanowski, B. Musiałowicz, *Kierunki rosyjskiej polityki zagranicznej*, „Bezpieczeństwo narodowe”, II-2006/2.

Streszczenie

Pozycja geopolityczna i geostrategiczna Rosji po rozpadzie ZSRR

Rozpad ZSRR i powstanie piętnastu nowych państw spowodował istotne zmiany w stosunkach międzynarodowych. Rosja jako sukcesor rozpadającego się mocarstwa pozostała wprawdzie nadal największym państwem świata, rozciągającym się na dwóch kontynentach z ponad 140 mln mieszkańców, z ogromnym arsenałem jądrowym i surowcami strategicznymi, jednak jej sytuacja geopolityczna uległa poważnym zmianom. Znaczne geopolityczne cofnięcie się granic tego państwa, powstanie na jego obrzeżach nowych państw i organizacji, a także rozszerzenie się już istniejących takich jak NATO czy UE spowodowało, iż Rosja na nowo zmuszona została do przewartościowania swojej geostrategii. Jej główne działania w tym czasie skoncentrowały się na odbudowie mocarstwowego statusu, reintegracji obszaru postsowieckiego oraz ograniczaniu roli i wpływów USA w świecie.

Summary

Russia's geopolitical and geostrategic position after the disintegration of the USSR

The disintegration of the USSR and the emergence of 15 new states have caused important changes in international relationships. Although Russia as a successor of disintegrated power still stays the biggest state in the world stretching across two continents, with more than 140 mln people, huge nuclear arsenal and strategic resources, her geopolitical position has dramatically changed. Considerable geopolitical withdrawn of the borders, the emergence of new states and organizations on the periphery of the State and the expansion of already existed organizations like NATO or EU, have caused Russia to reconsider its geostrategic plans. The main activity at that time was to concentrate on rebuilding its power status quo, reintegrating the soviet areas and limiting the role and influence of the USA in the World.